KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Października. — Rok 1836. Czwartek. № 280. Jutro, S. Urszula.

Wdzięczne 2 strony, prawuiące się przeszło przez 3 lata, za poiednanie nastąpione po radach zacnego przyiaciela, postanowiły wyposażyć ubogą sierotę, co ma w tych dniach nastąpić w Warszawie. — Za karę 2ch Oficjalistów Urzędu Municypalnego, złożono złp. 4 na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci. — Wczoraj w Resursie Kupieckiej, w obec przeszło 300 słuchaczy, grano uwerturę z churem, kompozycji *Pera*, z opery *Achiles*. Amatorka wykonała na fortepjanie Rondo, iedno z dzieł *Szopena*. Nastąpiła Arja tenorowa z towarzyszeniem churu kompozycji *Satzenhowena*, zakończył chur *Hajdena* wyobrażaiący burze. Następny wieczór muzyczny w tej Resursie będzie 9go Listopada. — Łunę ognistą, czyli zorzę północną, widziano onegdaj w okolicy Warszawy o mil kilka. — Numer 4 zeszytu 3 *Pielgrzyma Warszawskiego*, wraz z okładką w kolorze blado słomkowym, zawieraiący Mazur skomponowany i ułożony na fortepjan przez Hr. J. S., wyszedł z litografji w pałacu Zamojskich; cena poiedyn: exe: zł. 1. *Pietrzykowski i Marszycki*. — Mazur nowy, grany w Resursie, ułożony na pjanoforte, ofiarowany JW. Rad: Stanu *Sumińskiej*, przez HR. JG. SK., znajduie się w Biurze Informacyjnem i w składzie Fjorentiniego. — Wyiątki z ulubionej nowej Opery *Błyskawica*, z muzyką *Halewy*, zawieraiące 11 numerów najpiękniejszych do grania na fortepjan, układu *Djabellego*, wyszły w składzie muzyki Jg. *Klukowskiego*; cena zł. 3. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Kominiarzu*, przywołani: JJP. *Jasiński* i *Żółkowski*. — Wirtuoz *Lipiński* wracaiąc z *Anglji*, w zeszłym tygodniu dawał koncert w *Lipsku*, i miał licznych słuchaczy. Ma zamiar na następnych kontraktach znajdować się w *Kiiowie*, gdzie go oczekuią z utęsknieniem. — *Słoń* nie przestanie być nigdy przedmiotem ciekawości człowieka. Ten którego przedstawia teraz w Warszawie menażerja Pani *Turnjer*, iest młodym, nie dozwoli iednak widzom powątpiewać o rzeczywistości tego, co kiedy kolwiek instyktowi słonia przyznawano. Nazaiutrz po otworzeniu menażerji, zeszło się do niej wielu widzów. Jeden kupiwszy kilka bułek, koleią wszystkie słoniowi oddawał; wreszcie próżną iuż tylko rękę mógł ku wyciągniętej trąbie przybliżyć. Zrozumiawszy słoń że więcej bułek niema, niechciał pozostać bez wywiązania się za odebrane; cofnął więc trąbę i począł nią tu i owdzie po podłodze swoiej klatki macać. Nie zniecierpliwiła się powszechna ciekawość czego szuka, bo słoń w tejże chwili złożył na rękę obdarzyciela *kłosek*. Zdawało się iakby chciał powiedzieć „przyjm zapłatę mędrszy odemnie człowieku, który te kłoski w bułki przemieniać potrafisz.“ Jgraszka olbrzymiego zwierza tyle ujęła widzów, że natychmiast cały kosz bułek kupili słoniowi. Każdą rzecz nie użyteczną dla siebie, oddaie on temu z widzów który mu ią pierwej rzucił. Jeżeli iednak podejmie pieniądz, trzyma go dobrze końcem swoiej trąby. Wszyscy są ciekawi co z nim uczyni, a niech się wtedy ukaże iego pani, wnet iej do ręki lub do kieszeni pieniężny dar wciska, nigdy go bowiem nie zawiodło przekonanie, że tym sposobem kupił sobie bułek. Ma obok klatki małą drewnianą skrzynkę, do której składa różne drobiazgi przyięte z ręku dozorcy, a gdy ten potem zawoła: „daj mi klucze!“ słoń pogrzebawszy nieco, wydobywa z śród wielu innych przedmiotów i oddaie kółko z kluczami.

W *Krakowie* towarzystwo naukowe onegdaj odbyło corocznie wznawiane publiczne posiedzenie, które X. *Łańcucki* Rektor Uniwersy: i Prezes Towarz: Naukowego, stosowną do oko-

liczności przemową zagaił; a *Majer* med: i chir: Doktór Professor Uniwers:, zakończył toż posiedzenie rozprawą fizyologiczną: O sposobie i prawach, według których objawia się w przyrodzie sprawa wychowania.

Gazeta Lwowska zawiera pod d. 12 b. m. „Donoszą nam z Podola, że z powodu bardzo ciepłej i ciągle (od połowy Września) trwaiącej pięknej pory roku, *pendraki* (rodzaj glist) które się w niezwykle znacznej liczbie pokazały, zniszczyły całkiem zasiew zimowy. Jest to plaga, która wraz z myszami (o której donieśliśmy) wielce ziemian niepokoi.“

Francja. — Czytelnicy przypomną sobie o zajmuiącym przez długi czas processie krymin: młodego oficera Hr. *La Rąsjer*, obwinionego o okropny wypadek z panną w której się kochał, i skazaniu iego na długie więzienie. Teraz ojciec tego młodzieńca w kilku dziennikach ogłosił obszerne dowodzenie, że syn iego wcale w tej sprawie był niewinnym. — W *Fontenblo* maią być świetne wieczory, lecz rodzina królewska krótko tym razem ma tamże zabawić. — Ułaskawienie 62 osób obwinionych o polityczne wykroczenia, nastąpiło z powodu że Król tegoż dnia ukończył 62gi rok życia swego. — Rząd francuzki dozwolił iż Francuzi będący w *Szwajcarji* a maiący przyzwoite paszporty, mogą wrócić do Francji. — Dzienniki Angielskie bardzo powstaią na rozwiązanie korpusu francuzkiego, maiącego posiłkować Rząd Królowej Hiszpańskiej. — Politycy przewiduią że wkrótce w Portugalji nastąpią ważne wypadki. — 3ci Królewicz franc: Xżę *Żuenwil* będący morskim Porucznikiem, i znajduiący się teraz na eskadrze krążącej przy brzegach *Grecji*, doznał skutków okropnej burzy morskiej.

Niemcy. — *Berlińska* rządowa gazeta zaprzecza wiadomości umieszczonej w gazecie *hamburskiej*, że w *Poznaniu* z powodu nowych rozporządzeń policyjnych co do *Jzraelitów*, miała wyniknąć niespokojność między chrześcjanami a żydami, co w istocie wcale się nie wydarzyło, i całą tę wiadomość gazeta *Hamburska* mylnie doniosła. — Królewicz Następca tronu *Pruskiego* w roku przyszłym ma zwiedzić Francją. — W portach Baltyckich znowu skupuią różne zboża, z powodu że nadeszły potwierdzaiące wiadomości o tegoletnim nieurodzaju w Stanach zjednoczonych, w Szkocji i Norwegji.

Turcja. — Według religji mahometańskiej, nie wolno wyznawcom innej wiary odwiedzać meczetów; pierwszy przykład odwiedzenia meczetów był niedawno, gdy Poseł Rossyjski *Betuniew* otrzymał od samego Sułtana pozwolenie i z orszakiem złożonym z kilkuset osób znajdował się w celniejszych meczetach Stambulskich a szczególniej w zwanym *Zofijski*, który ieszcze za czasów Greckich był Archikatedrą, a budowa iego zadziwiaiąca. — Austrjacki Kontr Admirał *Dandolo* ieszcze znajduie się w Stambule; różni Posłowie daią dla niego uczty, i on na swym okręcie dał świetny obiad dla wszystkich Posłów. — Mówią, że na przyszłą wiosnę Sułtan zwiedzi *Sylistrją.*

Hiszpanja. — Młodzież w Hiszpanji teraz ile możności unika od konskrypcji, zwłaszcza synowie maiętnych obywateli nie życzą narażać się na walki z współbraćmi, a że rząd Królowej postanowił iż można za opłatą uwolnić się od zaciągu, ta opłata iuż przyniosła 6 miljonów realów. — Gdy Jenerał *Gomez* przechodził z korpusem przez Walencją, doniesiono mu że ieden z Proboszczów zachęca do stronnictwa przeciwnego *Don Karolowi;* zabrano go iako niebespiecznego; Siostra Proboszcza ofiarowała znaczną summę za uwolnienie brata, co zostało przyiętem, lecz Proboszcz przysiągł iż odtąd nie będzie przeciwnikiem prawego rządu. Owa siostra dla oswobodzenia brata odbyła długą podróż na nędznym koniu, szczęściem że w drodze nie napotkała żołnierzy z wojska Królowej.

Rozmaitości. — Najsławniejsza z Sułtańskich komnat, do której srebrne drzwi prowadzą, nazywa się *shirkai szherife odassi*, czyli sala świętej szaty. W niej to chowaią najdroższ

zabytki, iako to: płaszcz, chorągiew, laskę, miecz i łuk proroka, oraz tarcze i miecze towarzyszy boiu Mahometa. Sułtan *Mahmud I.*, przez wielką cześć dla tych zabytków, upiększył tę salę, wydawszy na nią 10,000 dukatów. Płaszcz ów, najdroższy z relikwjów, z prostej, lekkiej, czarnej tkaniny; schowany iest w srebrnej skrzynce, ważącej 78,000 drach: srebra. — Przedsiębiorcy zakładów małżeństw w Paryżu otrzymuią zwykle po 5 od 100 od posagu. Następuiący osobliwy środek został niedawno użyty, aby uniknąć tej zapłaty. W gazetach czytano takowe ogłoszenie: Pewien młody człowiek dobrego urodzenia, obyczaiów łagodnych i ujmuiącej postaci, wzrostu 5 stóp 5 cali, brunet, posiadaiący kilka przyiemnych talentów, życzy sobie wejść w stosunki małżeńskie, lecz nie posiadaiąc żadnego maiątku, nie spodziewa się nawet swemi talentami zarobić na takowy; z tem wszystkiem maiątek, czemu i filozofowie nie zaprzeczą, niеodbicie iest potrzebnym do dobrego życia na ziemi, przeto młodzieniec nasz, ieźli nie maiątkiem, przynajmniej z przyzwoitym dostatkiem życzyłby sobie wejść w stan małżeński. Aby tego celu dostąpić, wzywa panny i wdowy, nie maiące lat 32 do stawienia na loterję, składaiącą się z 4,000 losów, każdy po 50 franków. Szczęśliwy los wygrywa nie tylko młodzieńca ale i posag 200,000 fr: iako przychód loterji. W przypadku zaś, gdyby przyszli narzeczeni dla przeciwności w charakterach, co się łatwo zdarzyć może, uznali ten związek niepodobnym, natenczas wolno im go rozerwać i pomiędzy siebie summę 200,000 fra: podzielić. Młodzieńca tego widzieć można codzień od 4 do 6 w Tuljerach. Losów dostanie u wszystkich notarjuszów w Paryżu. — Drama *Xiężna Lawobaljer*, dawaną już była 55 razy na teatrze przy bramie ś. *Marcina* w Paryżu, zwabiaiąc nieustannie liczną massę publiczności. Od dawnych czasów nie pamiętaią tam podobnego powodzenia dramy. Pierwsze 15 przedstawień komedji Djumasa: *Kin*, przyniosły blisko 31,411 franków Dyrektorowi Teatru w Paryżu. — We Francji częste dzieią się nadużycia przez używanie wyrazów: *ami, mon ami*. Z tego powodu Hr. *Segur* opowiada następne zdarzenie: W *Pale roial* pewien Jegomość wygrał 1,500 luidorów, które trzymał w swoim kapeluszu. Ktoś nieznaiomy zbliżył się do niego i rzekł: „*Mon ami!* pożycz mi 100 luidorów.“ „Najchętniej,“ odpowiedział tenże, „chciej mi tylko powiedzieć iak ia się nazywam.“ Lecz nieznaiomy nie mógł się zdobyć na odpowiedź. „Widzisz więc *mon ami*,“ mówił ów iegomość co wygrał, „że nie wiedząc mego nazwiska, trudnoby ci było oddać to, coś pożyczył.“ — Dwóch młodych ludzi w Bruxelli kochało się w iednej i tej samej dziewczynie, która do obu wzaiemną pałała miłością. Stosunki te trwały przeciąg dość długi, pokąd dwaj kochankowie nie przyszli do kłótni, która dała powód do poiedynku. Każdy z nich wystrzeliwszy po dwa razy, gdy swego przeciwnika nie trafił, skłoniony był przez sekundantów do zawieszenia walki; natomiast przeciwnicy zgodzili się grać o wspólną swoię kochankę. Jak ułożyli, stało się. Los uczynił iednego szczęśliwym. Lecz ten, co miał tę nowoczesną Helenę posiadać, namyślił się nagle, i zrzekł się wszystkich praw swoich; gdy tymczasem drugi także zaklinał się, że dziewczyny tej nigdy w życiu widzieć nie chce. — *Obraz Proroka.* Wiadomo, że koran zabrania Turkom malowania ludzkich postaci; przetoteż zamiast obrazu proroka widzieć można w salach seraiu szczegółowe opisanie onegoż w następuiący sdosób: „Nie masz innego boga iak Bóg, a Mahomet iest iego prorok. Ów porównany był ciemnych włosów i wielkiej białości ciała, z długiemi brwiami i lśniącego oblicza; lata iego doszły dojrzałości męzkiego wieku; miał on ciemne oczy i pełne godności czoło, małe uszy, orli nos i rzadkie zęby; oblicze okrągłe i brodę; długie ręce i cienkie palce; wzrostu był najdoskonalszego, bez włosów na brzuchu, wyiąwszy iedno pasmo od piersi do

pępka, a na barkach miał znamię proroctwa, które brzmiało w ten sposób: „Obróć się, w którą chcesz stronę, zwycięztwo towarzyszyć ci będzie.“ (R. L.) — W *Bruxelli* w stajniach Pana *Dewis* widzieć teraz można 5 koni, które są najmniejszej dotąd widzianej rasy, pochodzą one z wyspy *Szetland*, która leży na północ Szkocji, najmniejszy z tych koni iest pół 3ej stopy wysoki, a zatem tak iak pies, a od ogona do czoła ma 3 stopy; takie konie nie są wstanie dźwigać iezdca, dla tego też na swoiej rodzinnej wyspie przy szanowaniu ich żyią do 70 lat. — W winnicach Francuzkich taka iest teraz obfitość wina, że niewiedzieć co z nim zrobić a rozchodu niema; za 20 centimów można cały wieczór pić ile się podoba, ale też ieszcze nie pamiętaią 5 po sobie następuiących urodzajnych na wino lat; rok 1832 był dobry, 33 niezły, 34 doskonały, 35 dobry, a ten rok także da nam dosyć wina, nasze piwnice są pełne, lecz i piiący są także pełni, żyiemy tak iak *Tantal* z tą tylką różnicą, że my iesteśmy w winie a on w wodzie, on niemógł złapać owoców a my pieniędzy. — W *Mnichowie* kupiono teraz z Florencji organy osobliwsze, piszczałki ich są w minjaturze, a iednakże ton maią ogromny, są one dziełem Michała *Pauli* którego talent przypadkiem poznano. Proboszcz Florencki dał mu zlecenie, aby organy wybudował, on to uskutecznił, a cała Florencja podziwiała iego dzieło, gdy miał lat 15 obaczył pierwszy raz zegarek i zaraz taki zrobił.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. — Na dostawę Płótna koszulowego arszynów 2337, werszków 6, Guzików miedzianych tuzinów 42, Półkożuszków 50, oraz na zrobienie 300 kompletnych umundurowań Rekrutskich, odbędzie się na dniu 9/21 b. m. o godzinie 12 w południe w Sali Posiedzeń Urzędu Municypalnego Licytacja przez deklaracje opieczętowane na ręce Referendarza Stanu Prezydenta składać się maiące. Za praetium fisci podaie się za całą wyżej wymienioną dostawę i roboty wykonać się maiące, cena Rubli Assygnacyjnych 1250, Kopiejek 34 i złp. 2630. Warunki przejrzane być mogą w Wydziale Wojskowym Urzędu Municypalnego; chęć zatem Licytowania maiący zaopatrzywszy się w Vadjum złp. 500, zechcą się stawić w miejscu i czasie wyżej wymienionym i złożyć Deklaracje podług wzoru postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 16/28 Maia 1833 r. przepisanego. Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

BANK POLSKI. — Ogłasza, iż Dobra Bieżuńskie i Żeromińskie w Wdztwie Płockiem Obwodzie Mławskim położone, Bankowi przez Skarb ustąpione, sprzedane będą za zniżony ostatnim razem szacunek na Licytacji publicznej w terminach następuiących, a mianowicie każdego dnia o godz: 10 z rana w Sali zwykłych posiedzeń Banku (od warunkami temiż samemi. 1) W d. 11 Listopada sprzedany będzie Klucz CHAMSK złożony z Folwarku i Wsi Chamska, z Wsi Młudzyna, z Wsi Obrąb i z Wsi Strzeszewa, zajmuie przestrzeni ogółem włók 166, mor: 27, pr. 467. Nabywca przyjmie dług T. K. Z. w ilości złp. 69,900. Opłacać będzie rocznego kanonu złp. 4,900 i zapłaci do Kassy Banku Pol: summę iaka najwyżej postąpioną będzie, poczynaiąc od złp: 84,762 gr: 20 gotowizną lub lista: zasta: z 8 kup:. Na Vadjum przed licytacją złoży złp. 22,000 w list: za: z 8 kup: lub gotowizną. 2) W d. 14 Listopada r. b. Klucz BIEŻUŃ, składaiący się z Miasta Bieżunia, z Folwarku i Wsi Jonne i Sadłowo, z Wsi Korniszyna, Dąbrowki, Elżbiecina, Lutocina, Zimolży, Kolonji Karolewa, 4ch Rumunków i Gruntow pod miastem Bieżuń położonych, obejmuiący razem przestrzeni włók miary nowopolskiej 476, mor: 11, pr. 61. Chcący ubiegać się o nabycie Klucza tego obowiązany iest złożyć Vadjum przed rozpoczęciem licytacji złp: 58,000 gotowizną lub lista: zast: z 8 kup:. Nabywca oprócz kanonu który opłacać będzie rocznie w ilości złp: 12,500. Przyjmie do spłacenia dług Towarzystwa K. Z. w ilości złp: 213,800 i zapłaci do Kassy Banku Pol: najpóźniej w dni 20 od ostatecznego przybicia summę iaka najwyżej postąpioną będzie, poczynaiąc od złp. 208,764 gr: 20 lista: zast: z 8 kup: lub gotowizną. 3) W d. 15 Listopada będzie sprzedany Klucz ŻEROMIN składaiący się z Miasta Żeromina, z 2ch Folwarków Poniatowa i Franciszkowa, z 7miu Wsi Franciszkowa, Kosarzewa i Zalipie, Mojnowa, Poniatowa, Seroki, Swaięcina i Wiadrowa. Zajmuie przestrzeni włók 290, mor: 28, pręt: 166, miary nowopolskiej. Nabywca przejmie dług Towarzystwa K. Z. w ilości złp: 207,600, na ten Klucz

przypadaiący. Oprócz tego najwięcej postępujący opłacać będzie roczny kanon złp. 8,000 i zapłaci do Kassy Banku Pol: najpóźniej w dni 20 od daty odbytej licytacji summę iaka najwyżej postąpioną będzie, poczynaiąc od summy złp. 119,875 gr. 10, listami zast: z 8 kup: lub gotowizną; na vadjum przed licytacją złoży zł. 40 000 l. z. lub gotowizną. 4) W d. 16 Listopada będzie sprzedany Klucz KOSSEWO składaiący się z Folwarku i Wsi Kossewo, z Wsi Olszewo, zajmuie przestrzeni włók 64, mor: 21, prę: 51. Chcący Klucz ten nabyć obowiązany złożyć vadjum złp. 12,500 listami z. z 8 kup: lub gotowizną. Najwięcej postępuiący przejmie dług Towarzystwa K. Z. złp. 42,800. Opłacać będzie rocznego kanonu złp: 2,700 i oprócz tego zapłaci do Kassy Banku Pol summę iaka najwyżej postąpioną będzie, najpóźniej w dni 20 od daty ostatecznego przybicia, poczynaiąc od złp. 44,787 gr: 10. 5) Tegoż samego dnia tojest 16 Listopada będzie sprzedany Klucz KLICZEWO, złożony z Wsi i Folwarku Kliczewo, z Wsi Wólka Kliczewska, z Wsi Dąbska, zajmuie ogółem przestrzeni włók 119, mor: 20, prę: 82, miary nowopolskiej. Ubiegaiący się o kupno tego Klucza obowiązany iest złożyć przed licytacją złp. 14,000 na vadjum; najwięcej postępuiący przyjmie dług Towarzystwa K. Z. w ilości złp: 85,200 opłacać będzie rocznego kononu złp: 2,600 i zapłaci najdalej w dni 20 od daty odbytej licytacji do Kassy Banku Pol: summę iaka najwyżej postąpioną będzie, poczynaiąc od złp: 34,733, lista: zast: z 8 kup: lub gotowizną. Do każdego z tych Kluczy przyłączona iest stósowna ilość Lasów. Dalsze warunki, tudzież tabellaryczny wykaz źródeł dochodu Dóbr, każdy chęć kupna maiący przejrzeć może w Kancellarji Sekretarza Jeneralnego Banku Polskiego codziennie od godzi: 10 z rana do 2 po południu; tudzież u W. Sadkowskiego Adwokata w Płocku. Można nadto przekonać się o stanie Dóbr na gruncie. Radca Stanu Prezes *Lubowidzki*. Sekretarz Jeneralny *Łubkowski*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Malcz Wil: Doktor Med: i Chirur: i Szuch Adolf Obywa: z Wiednia, Den Jenerał Lejt: z Brześcia L.

DONIESIENIA.

Rada Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy, zawiadamia kogo to interessować może, iż oznaczyła termin w dniu 26 m. i r. b., o godz: 5 z południa, do Licytacji na dostawę chleba w roku następnym 1837, dla osób w tymże Jnstytucie osadzonych. Tż Rada zamierzyła w powyższym terminie ogłosić Licytacją na reparacją dachu na głównym Domu rzeczonego Jnstytutu na złp. 1539 gr: 18 anszlagowana.

Prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Szafy, Łóżko, Stoły, Krzesła, w Warszawie przy ulicy Królewskiej, pod Nr 1063, w d. 9/21 Paździer r. b., o godz 11 z rana; w tymże dniu o godz: 2 z południa, przy ulicy Chmielnej, pod Ner 1558, Komoda, Łóżka, Dorożka, Warsztat, Konie, przez publiczną Licytacją sprzedanemi będą.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

W dniu 9/21 Października r. b. o godzinie 11tej z rana tu w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej na placu Nr 3006, prawnie zaięte Drzewo sosnowe w 3ch szychtach znajduiące się, przez publiczną Licytacją więcej daiącemu i nieodstępnie po przybiciu licytacji płacącemu, niezawodnie sprzedane będzie.— *Kazi. Alexander Garbolewski* K.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafy, Łużka, Stoły, Garderoba różna, Szkła, Kufry, Narzędzia gospodarskie i t. p. w d. 9/21 b. m. i r. o godzi. 12 w południe w mieście Nadarzynie Pcie Warszaws: Wdztwie Mazowiec: przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Felix Krupiński K. T. C. W. M.

W dniu 21 b. m. i r., o godz: 10 z rana, tu w Warszawie na Solcu, wprost ulicy Tamka, na placu, Nr 2820 oznaczonym, przy brzegu Wisły, prawnie zaięte Drzewo, iako to: Browarki grubszego sztuk 29, cieńszego na krokwy i opał przydatnego sztuk 300, przez publiczną licytacją za gotowe i nieodstępnie płacić się maiące pieniądze sprzedane zostanie.— *T. Dydyński* Komornik T. C. W. M.



Potrzebna iest Piastunka, która posiada dobrze ięzyk niemiecki, i była w podobnych obowiązkach, oraz opatrzona zaświadczeniem dobrej konduity i sprawowania się zgłosić się ma do pałacu Paca, Nr 31, przy ulicy Miodowej.

Specyfikacja, Naczyń i Sprzętów Kościelnych skradzionych z Kościoła parafjalnego w Babicach z dnia 18 na 19 Paźdz: r. b. w nocy. 1) Monstrancja pół srebrna z kompozycją. 2) Krzyż z kompozycją wyzłacany. 3) Puszka srebrna od kommunikantów. 4) Kielichów srebrnych pozłacanych 2. 5) Patyn srebrnych pozłacanych 2. 6) Firanek materjalnych różowych para. — Garderoba Plebana. 1) Płaszcz granatowy sukienny. 2) Futro białe suknem ciemno szaraczkowym kryte. 3) Paledran z sukna czarnego. 4) Sutanna materjalna czarna. 5) Sutanna letnia czarna. 6) Sutanna sukienna czarna. 7) Surdut sukienny czarny nowy. 8) Spodni sukiennych czarnych par 3. 9) Czapek rybią i

z futra czarnego 2. 10) Kamizelek sukiennych czarnych 2. Babice dnia 19 Październ: 1836. *X. A. Konopka* Proboszcz Babicki.

Zgubiona została KSIĄŻKA LEGITYMACYJNA, należąca do Jana Kempińskiego; łaskawy znalazca raczy oddać do Cukierni Rogaly, na przeciw Banku, za nagrodą.

Na Nowym Swiecie, pod Nrem 1296, 1sze PIĄTRO na froncie, z 4ma Pokoiami, Salą świeżo odnowioną, z Gabinetami, Kuchnią, Piwnicą, Wozownią, Stajnią, rocznie iest do wydzierżawienia; w tym domu KOCZOBRYK lub KOCZYK lekki, choćby używany, byle mocny, do drogi, iest potrzebny.

KSIĄŻECZKA LEGITYMACYJNA, należąca do Franciszka Olechowskiego, zagubioną została; znalazca raczy oddać pod Nr 664, na Leszno.



Podpisany maiąc zamiar dla rozmaitych przyczyn Handel swój Porcellany, Faiansu rossyjskiego, oraz Szkła kraiowego szlifowanego, wyprzedać, uwiadamiam interessuiące osoby, iż towary wrzeczonym handlu znajduiące się ogółem lub częściowo w znacznych partjach po bardzo tanich cenach sprzedawać będę. *Józef Rotterberg* maiący handel Porcellany, Faiansu i Szkła przy ulicy Nalewki pod 2242.

Do massy pozostałości po ś. p. Franciszku Salezym Osieckim, byłym Kupcu w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej, należą się od różnych Osób w Warszawie i na Prowincji mieszkaiących, długi mniejsze i większe, które Opieka nieletnich po nim pozostałych dzieci, z prawa i polecenia Rady Familijnej niezmiennie i bezzwłocznie zrealizować postanowiła. Podpisany Opiekun wzywa przeto wszystkich dłużników, iżby najrychlej a najdalej do dnia 1go Grudnia 1836 r. z uiszczeniem należności od siebie przypadaiących, na ręce iego pospieszyli, inaczej po upływie tego terminu, Opieka do ściągnienia długów tych drogą processu i exekucji niezawodnie przystąpi.— w Warszawie dnia 14 Paźdz: 1836. — J. Duński Opiekun, mieszkaiący pod Nr 542 przy ulicy Długiej.

W SKŁADZIE KOBIERCÓW przy ulicy Miodowej, pod Nr 491, można dostać po stałych cenach DRADEDAMU na salopy w kraty, FLANELI kolorowej w kraty i centki pod płaszcze, Flaneli szarej i białej (Gesundheitz-flanel), na Kaftany i gatki, Kołdry, Kaftaniki i Gatki wełniane, SKARPETEK i POŃCZOCH wełnianych i bawełnianych, Trykotowych gatek i bawełnianych, i także Rękawiczki, Flaneli na Dery końskie, oraz i gotowe Dery, BAJE na surduty, i w różnych gatunkach PŁÓCIENEK.

Hotel Sławiański. Otwieraiąc Dom zaiezdny znany powszechnie Szano: Publiczności w Warszawie przy ulicy *Podwale* Nr 500 Lit: B., dotąd przez W. *Giersza* od lat kilkunastu utrzymywany, tak na nowo urządzony, iżby podróżnym wygodę i bezpieczeństwo zapewnić, który to Dom odtąd exystować będzie pod nazwiskiem *Hotel Sławiański*, postanowiłem ogłosić to publicznie. *Frankenstein.*

FRYDERYK FAIST, od kilkudziesiąt lat znany łaskawej Publiczności, mieszkaiący dotąd obok Ratusza, przeniósł nateraz Warsztat swój do domu W. Drozdowskiego, przy ulicy Niecałej, na dole, w oficynie po lewej ręce, przyjmuie wszelkie roboty Passamonickie, a Galony różnego rodzaiu i Feldzechy posiada gotowe, i poleca się nadal względom łaskawej Publiczności.

Komora Konsumowo Składowa w Warszawie. W skutek Polecenia Kommissji Woiew: Mazow: z d. 25 Sierp/6 Września r. b. Nr 63,003/26 669, podaie do wiadomości iż w dniu 12/24 b. m. o godz: 9ej przed południem tu w Warszawie na placu do possesji Nr 2926 przy ulicy Solec należącym, sprzedanem zostanie, przez publiczną licytacją Drzewo budowlane, za gotowe pieniądze natychmiast płacić się maiące. Drzewo to składa się z 800 sztuk Krokiew, 261 sztuk Murłatów, i 95 sztuk Przyciesi, wartości ogólnej złp: 5229, w processie defraudacyjnym ostatecznie na konfiskatę wskazane. Jnspektor 1. dyryguiący służbą Komory. *Zarnowski.* Adjunkt *Zaborowski.*



Zaonegdaj idący ulicą Bielańską około Banku na Orlą, zgubił Puljares, w którym były różne Hebrajskie rachunki, kwity i list od Cyprjana Skrzyńskiego, oraz bilety loterji klas: 3 klassy, z podpisem Kollektora Apte; uprasza się o oddanie do tegoż Kollektora, przy ulicy Bielańskiej, za nagrodą złp. 10, oraz zł. 5 które się znajdowały w tymże puljaresie.



Założywszy Traktjernią z Billardem i wszelkiemi Napoiami w nowo wyrestaurowanym domu przy ulicy Nowolipki pod Nr 2376, należącym do Sukcessorów po ś. p. Malewskim Kupcu, ma zaszczyt zapraszać Szanownych Gości ofiaruiąc usługę rychłą i gustowne potrawy. *August W.*

Spörlin Rahn i Werthejm, maią honor Szanownej Publiczności donieść, że skład ich patento-

wanych Wyrobów wszelkiego rodzaju *Obić papierowych* do dekorowania pokoiów, *Papierów kolorowych* i *Szlaków pozłacanych* dla PP. Jntroligatorów i Wyrobników Galanteryjnych, *Storow* czyli Rolet do okien drukowanych i olejno malowanych, *Pokryć* na Stoły i Fortepjany, it. d. *Prawd* czyli *Podkładek* pod Karafki, Talerze, Lampy, Zegary, Szczypce, Szklanki, it. d. imituiące zupełnie drzewo, *Kobiercow z cerat* olejno drukowanych podobnych do wełnianych, i t. d. przenieśli z Krakowskiego Przedmieścia do ich fabryki na ulicy Marszałkowskiej na rogu Złotej pod Nr 1518, gdzie przy iaknajakuratniejszej i sprawiedliwej usłudze i cenach najumiarkowańszych polecaią się względom Szanownych odwiedzicielów.

W Sklepie Ubogich złożono na sprzedaż CHUSTKĘ białą francuzką ze szlakiem w róże na około.



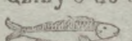
Do Właścicieli dóbr i gorzelni. Mam honor WW. Właścicieli i Posesorów gorzelni niniejszem zawiadomić, iż do moiej Jnstrukcji fabrykacji *Okowity* ułożyłem ieszcze 2gą i 3cią do fabrykacji drożdży sztucznych, małym kosztem i małemi zabiegami, bez najmniejszego dodatku drożdży piwnych. Sposób ten, tu wcale nie znany, i za granicą po większej części iest *Sekretem*, gdzie zaś bywa używanym, wydaie fermentacją dobrą, i korzyść nader wysoką. Rekomenduię przytem WW. Posesorom Gorzelni, którzyby dla uzyskania większych zysków z okowity, zechcieli założyć fabrykę Araku i Dystylacji wódek, SUBJEKTA uzdatnionego, któryby razem mógł objąć dozór nad kilkoma aparatami, z nadmienieniem iż w mieszkaniu moiem, lub w moiej niebytności u mego Gospodarza JP. *Zimmermana* przy ulicy Zakroczymskiej, Nr 1834 dostać można Jnstrukcji do fabrykacji okowity, drożdży podług których z korca Warszawskiego kartofli nienajlepszych wydaie 14, a lepszych 16 do 18 i więcej kwart okowity 10 próby Magiera, za nagrodą 20 dukatów złotem, których 10 duk: z góry, a reszta 10 duk: po skutecznie okazanej próbie złożyć, lub za opłaconem porto nadesłać należy. Tudzież Jnstrukcji do fabrykacji araku równaiącego się najlepszemu Jamajka za duk: 5. Niemniej Jnstrukcji do robienia wszelkich wódek słodkich, likierów i ratafji za duk: 3, Octu wyrównywaiącego najlepszemu francuzkiemu za duk: 3. Prócz tego na żądanie Właścicieli do ich zakładów gorzelanych osobiście zjechać i mój sposób sam zaprowadzić mogę. *Ritter* z Press.

Posiadam prawdziwe białe Nasienie BURAKÓW CUKROWYCH do Fabrykacji Cukru tegorocznego zbioru z iednej największych plantacji w Szlązku, którego centnar pruski po 45 Talarów pruskich przedaię; życzący korzystać z nabycia tak dobrego nasienia, raczą wcześnie listami frankowanemi obstalunki swe nadesłać. Wrocław w Październiku 1836. *Karol Friedrich Keitsch.*

(Art. nad.) Nikt nie iest w stanie już teraz oznaczyć iaką wartość mieć może wełna w miesiącu Czerwcu roku przyszłego, gdyby ią teraz kupować chciano, w stosunku zaszłych okoliczności, nie możnaby postępuiąc rozsądnie iak tylko średnie podać ceny, zważywszy na brak pieniędzy we wszystkich prawie Europejskich Giełdach, na ogromną importacją wełny do Anglji a nadewszystko na stagnacją która od 4 tygodni na targach wełny panuie; lubo i na nowy Rok byłoby ieszcze zawcześnie stanowczą dać opinją o przyszłej strzyży; gdy iednak niektórzy dziedzice dóbr mogliby życzyć wełnę swoią która dotychczas w Gospodarstwie najlepiej popłaca wcześniej spieniężyć i tym sposobem spekulacją na zboże sobie zapewnić, zatem nie tylko poleciłem moim Kantorom i Aientom w MIĘDZYRZECU, LUBLINIE, PINCZOWIE i KUTNIE, aby na życzenie wełnę na kontrakty z dostawą na r. 1837 zakupywali, lecz opatrzyłem one w znaczne fundusze aby podług życzenia przedaiących połowę wartości a nawet w potrzebie więcej ieszcze na zadatek wyliczali. Rozporządzenia tego rodzaju nie mogą tylko być pożądane dla właścicieli Owczarń, gdyż każdy podług swych widoków lub wygody, może z moiej propozycji użytkować lub nie, i pod tym tylko względem życzę aby WW. Panowie Obywatele raczyli wspierać moie zakłady, maiąc na uwadze, że w tym roku przeszło 5 miljonów złotych za wełnę do kraiu wprowadziłem; okoliczność która ieżeli nie wzbudzi chęci wejścia ze mną w stosunki, iednakże przekonać musi każdego o pomyślnym wzroście mego handlu. To tylko ieszcze mi nadmienić wypada, że żadnemu z moich Aientów ani też Meklerów im towarzyszących *ani grosza iednego od przedaiących brać nie wolno,* i z wdzięcznością przyjmę od każdego u-

wiadomienie na mój koszt gdyby takowe nadużycie wydarzyć się miało. — Warszawa 30 Wrz: 1836. — *Adolphs Kolenbach* (Callenbach).

(A. n.) Prześwietną Publiczność zawiadamiaiąc niniejszem, iż mieszkanie moie przeniosłem na 2gie piątro do domu JP. *Malcza* złotnika, przy ulicy Krako: Przedmie: Nr 377 położonego, obok dawniejszego lokalu na przeciw domu pocztowego; mam razem zaszczyt ponowić zapewnienie, iż na żądanie gotów będę tak w moiem mieszkaniu iak i zewnątrz tegoż, usłużyć każdemu zaszczycaiącemu mnie swoiem zaufaniem, przez wprawianie tak całych sztucznych rzędów, iak i poiedynczych zębów, podług ostatniego najnowszego i najdogodnieyszego sposobu, zastępuiących zupełnie brak zębów naturalnych i odpowiadaiących temu samemu zamiarowi. Osobom ubogim ofiaruię się udzielać bezpłatnie pomoc w moiem mieszkaniu, od godziny 8 do 9 zrana. *R. M. Oppenheim* Dentysta.



Dwie mile drogi od Kalisza nad Prosną, znajduie się 300 lub 400 łokciowych Szczupaków żywych do sprzedania. Ktoby życzył całą partją lub częściowo nabyć, raczy się zgłosić do handlu korzennego Pryfke, w domu Nr 463 przy ulicy Senatorskiej, na przeciw Teatru, gdzie każdego czasu o kupno poinformować się może; z powodu niesprzyiaiącej ieszcze pory transportu ryb żywych na taką odległość, można się o nasolenie lub zamarynowanie ułożyć, a właściciel stosownie do umowy uskuteczni odstawę, gdzie będzie żądano.

Osoba obeznana dobrze z gospodarstwem wiejskiem, może znaleść miejsce iako RZĄDCA DÓBR o mil kilka od Warszawy, tamże potrzebny iest zdatny GORZELANY. Wiadomość powziąść można w handlu Grabowskiego ulica Miodowa Nr 495.

KONTRAKTÓW NAJMU MIESZKAN dostać można w składzie Papieru z Jeziorny, przy ulicy Wierzbowej Nr 473 lit. C.



Koń wierzchowy, anglezowany, w 7 roku, dobrej rasy, który może być użytym do powozu lub karykla, iest do sprzedania za pomierną cenę; dowiedzieć się można w Stajni zamkowej.

Dnia 16 b. m. wieczorem z Pałacu Oljera na Nowym Swiecie z pod Nru 1265, zginął PIESEK z rassy Bonończyków, koloru ciemno czekoladowego, do połowy ostrzyżony; kto go zwróci, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

BIORO SĄDOWO-ADMINISTRACYJNE PRZY ULICY PODWALE i MIODOWEJ POD Nr 482.

Metr fortepjanu język niemiecki posiadający, potrzebny iest do dzieci na prowincją. Mogący przyiąć ten obowiązek, zechce się zgłosić do Biura powyższego.

DONIESIENIE z BIÓRA INFORMACYJNEGO.



We wsi Opaleniu o iedną milę od Warszawy za Rogatkami Powązkowskiemi położonej, iest kilkadziesiąt sztuk Krów do puszczenia w Pacht, na garnce, od Nowego roku 1837 lub prędzej. Tamże do wypuszczenia w dzierżawę wielki OGRÓD fruktowy i warzywny od 1 Marca 1837, oraz do sprzedania kilkadziesiąt tysięcy dobrze wypalonej CEGŁY. Wiadomość na gruncie u Rządcy Dóbr albo przy ulicy Żelaznej pod Nr 2449, w korpusie.

DONIESIENIA z BIÓRA ZLECEN Nr 473 L. C.

Potrzebny iest Gorzelany dokładnie znaiący swą sztukę; wiadomość w Biórze Zleceń.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Sandacz z iaia: lub z sosem, Szczupak z włoszczy:, Lin z kapus:, Karaski smażo: z musztardą, Pierogi tatarcza: ze śmieta:, Kalafjory z sosem lub masłem. Zupa ryb: i Rosoł. KOLACJA. Kapłonki z rożna z serdela: Ryby 2kie, Jaiecznica ze szczypiorkiem, Kaczki dzikie z rożna.



Gospodarstwo z *Czarnego Ogródka*, w tym samym sposobie utrzymywane, przeniesione zostało na ulicę Freta, pod Nr 263, na 1sze piątro, do domu W. Narwonia, o czem ma honor uwiadomić łaskawych Gości. W ciągu tygodnia da się słyszeć Kwintet z dobranych Artystów w Poniedziałek Srodę i Piątki, począwszy od dnia 19 b. m.



Wieczor Muzyczny. Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego w domu Lilpopa pod Nr 600, grany będzie KWINTET Kurzątkowskiego. Zacznie się o godzinie 7 w wieczór.

**** Dziś w Sali Bilardowej u Kamińskiego na rogu ulicy Nowo-Senatorskiej i Trębackiej, grany będzie KWARTET przez dobranych Artystów.

Dz. rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Krzyżyk złoty. Podstarzała Panna.*

Jezdcy P. *Turnjer* dziś.

MENAŻERJA codzień.